goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
17 października 1943
Nr. 691
Cena w Wilnie 5 fen.

Bolszewickie próby przełamania frontu odparte

Na równinie Kampanii odparto silne nieprzyjacielskie ataki. — Zatopiono nieprzyjacielskie ścigacze

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 16 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na wschodzie nieprzyjaciel kontynuował swoje ataki w dotychczasowych punktach ciężkości. Szczególnie zacięte walki toczą się jeszcze na południowy wschód od Kremienczuga, gdzie bolszewicy po gwałtownym przygotowaniu artyleryjskim przystąpili wielkimi siłami do ataku. Również po obu stronach Kijowa, na północny zachód od Czernihowa, na południowy zachód od Smoleńska i w rejonie Wielkich Łuk nieprzyjaciel wspierany przez silne zespoły lotnicze podejmował nowe próby przełamania frontu. W zaciętych walkach wręcz i natychmiast przeprowadzonych kontratakach został wszędzie odparty.

Na froncie południowo-włoskim niemieckie wysunięte grupy bojowe na równinie Kampanii odparły silne ataki przeważających brytyjsko-północno-amerykańskich sił. W tych walkach skutecznie współdziałały szybkie niemieckie samoloty bojowe. Napierający pod Capuą nieprzyjaciel został na północny wschód od miasta silnym przeciwatakiem pochwycony i odrzucony z krwawymi stratami. Z frontu w południowych Apeninach i w północnej Apulii nie komunikuje się o żadnych godnych wzmianki działaniach bojowych.

Koło wyspy Elby niemieckie transportowce zatopiły nieprzyjacielski ścigacz artyleryjski drugi zaś zapaliły pociskami.

Ubezpieczające siły zbrojne marynarki wojennej zatopiły ubiegłej nocy u wybrzeża Holandii brytyjski ścigacz.

Wytrzymali 14 ataków sowieckich

Grenadierzy walczą zaciekle na południe od Homla

BERLIN. DNB. Na południu od Homla w dniu 10 b. m. Bolszewicy starali się napróżno przełamać niemieckie pozycje przy pomocy nieprzerwanego zajadłego ataku, ponosząc przytym olbrzymie ofiary. Mężni grenadierzy wytrzymali 14 ataków i odpierali w walkach wręcz i przeciwatakami coraz to nowe kompanje sowieckie, które były pędzone na śmiertelną kośbę niemieckich karabinów maszynowych. W innym miejscu siły, które się werwały przejściowo, musiały po walkach obfitych w straty ustąpić znowu pod naciskiem grenadierów. Dalsze ataki bolszewików załamały się już na przedpolu pod skoncentrowanym ogniem różnej broni. Gdy groziło jednak udanie się przerwania po półgodzinnym huraganowym ogniu i atakach z lotu nurkowego silnych bojowych eskadr lotniczych przy masowym poparciu przez czołgi, udało się zdecydowanym wystąpieniem oddziału artylerji rozbić atak ten bezpośrednim obstrzałem. Na polu walki pozostało wielu zabitych bolszewików. Poza licznymi jeńcami przypadła grenadierom w udziale także znaczna zdobycz.

Działalność lotnictwa niemieckiego na froncie włoskim

BERLIN. DNB. Późno po południu we środę został przeprowadzony mimo bardzo gwałtownej obrony artylerii przeciwlotniczej przeciwnika atak szybkich niemieckich samolotów bojowych na zgromadzone w zatoce Neapolitańskiej nieprzyjacielskie okręty wojenne. Na tyle jednego wielkiego okrętu wojennego wybuchła ciężka bomba; dwie inne bomby uderzyły tuż obok ściany bocznej. Okręt wojenny został ciężko uszkodzony i skrył się w gęstych chmurach dymu. Inne okręty wojenne zostały również uszkodzone przez blisko eksplodujące bomby.

U ujścia rzeki Volturno przeprowadziły we środę szybkie niemieckie samoloty bojowe skuteczny atak z lotu nurkowego na oddziały nieprzyjacielskich czołgów. Zrzucone bomby i ogień broni pokładowej zadały przeciwnikowi straty. Kilka zmotoryzowanych dział przeciwlotniczych zmuszono do zamilknięcia.

Brytyjczycy stracili szybki stawiacz min

BERLIN. DNB. Brytyjski stawiacz min „Abdiel" o 2650 tonach nie powrócił ze swego ostatniego przedsięwzięcia i został podany przez admiralicję angielską jako zaginiony. „Abdiel" został zbudowany dopiero na początku wojny, należał do klasy „szybkich stawiaczy min" i szybkość jego wynosiła równo 40 mil morskich. Jego uzbrojenie artyleryjskie stanowiło sześć armat 10.2 cm i cztery karabiny maszynowe.

Zniszczenie dwóch amerykańskich kontrtorpedowców

BERLIN. (DNB). W częściowym przyznaniu się ministerstwa amerykańskiej marynarki do straty dwóch kontrtorpedowców na Morzu Śródziemnym chodzi o okręty „Bristol" i „Buck".

„Bristol" należy do najbardziej nowoczesnych typów kontrtorpedowców amerykańskich i wybudowany został dopiero po wybuchu wojny. Posiadał on wyporność 1700 ton i uzbrojony był w sześć dział 12,7-centymetrowych, liczną broń przeciwlotniczą i dwanaście wyrzutni torpedowych. Również „Buck" opuścił stocznię dopiero w r. 1939 i rozwijał przy wyporności 1570 ton szybkość 36,5 mil morskich. Uzbrojenie jego składało się z czterech dział 12,7-centymetrowych, szczególnie silnej ochrony przeciwlotniczej i dwunastu wyrzutni torped. Załoga w czasie pokoju wynosiła 166 ludzi. Straty marynarzy przy zatopieniu tych okrętów były bardzo duże.

Głód na Korsyce po zajęciu wyspy przez Amerykanów

SZTOKHOLM. (DNB). Stosownie do powiadomienia londyńskiego pisma „News Chronicle", na Korsyce, po zajęciu jej przez Anglo-Amerykanów, panuje głód. Jakkolwiek czynione są starania dostarczenia morzem środków żywnościowych, to jednak podział tych środków jest bardzo utrudniony. Koleje w danej chwili całkowicie są nie do użycia, ponieważ wszystkie parowozy zostały zniszczone. Każdy transport środków żywnościowych musi więc być dokonywany przy pomocy samochodów ciężarowych, których jednak nie ma.

Po strasznej klęsce amerykańskich bombowców

W Londynie łamią sobie głowę nad niemiecką obroną przeciwlotniczą

SZTOKHOLM. (DNB). Jak podaje „Svenska Dagbladet", niezwykle wysokie straty, które poniosło lotnictwo amerykańskie, znajdujące się w Anglii, podczas dziennego czwartkowego ataku na Niemcy, stosownie do powiadomień korespondentów, spowodowało w Londynie wielkie zakłopotanie. Angielscy rzeczoznawcy przypuszczają, że lotnictwo niemieckie walczy przy pomocy nowych typów samolotów, które są większe, szybsze i silniej uzbrojone, niż dotychczasowe. Ze strony amerykańskiej podają, że zmieniająca się stale taktyka pilotów niemieckich myśliwców przedstawia lotnikom amerykańskim największe utrudnienia.

Ofiary ataków terrorystów powietrznych

RZYM. Obok szpitala Klemensa, ofiarą ataku terrorystycznego bombowców amerykańskich na obszar miasta Monastyru padła też klinika Rafaela, gdzie poniosło śmierć 72 siostry zakonne. Pozatem bomby uszkodziły ciężko wielką ilość kościołów, między innymi katedrę, kościół św. Lamberta, kościół nadwodny, kościół Dominikanów, kościół Apostołów i kościół św. Klemensa. Wśród ciężko uszkodzonych budowli miejskich znajduje się dalej pałac biskupi, muzeum krajowe i uniwersytet. Stare wspaniałe domy patrycjuszowskie przy głównym rynku padły również ofiarą ataku terrorystycznego. Dzięki tym historycznym budowlom mieszczańskim posiadało to główne westfalskie miasto swój odrębny charakter.

Kłopoty angielskie na morzu

SZTOKHOLM. Na konferencji w Quebec zmuszony był Churchill przychylić się do żądania prezydenta Roosevelta i przyrzec całkowitą pomoc Anglii w wojnie przeciwko Japonii na Pacyfiku. W praktyce oznacza to, że Anglia musi swoją, świadomie dotychczas ochranianą, flotę oceaniczną oddać w przeważnej części do dyspozycji Stanów Zjednoczonych w ich wojnie prowadzonej na Pacyfiku. Zobowiązanie Churchilla przyjęte zostało w Anglii bardzo niemile, ponieważ Anglicy tradycjonalnie stoją na stanowisku, że ich siły morskie muszą być skupione dla obrony wyspy.

W komentarzu londyńskiej służby prasowej, omawiającym strategiczną sytuację na morzu, uzasadnia się angielski pukt widzenia w sprawie stacjonowania większości brytyjskich sił morskich na wodach europejskich istnieniem niemieckiej floty wojennej, a z wysokiej wartości bojowej niemieckich okrętów wojennych wyciąga się wniosek, że samo istnienie niemieckiej floty stanowi istotną pomoc wojenną dla Japonii, ponieważ przeszkadza ona Anglii przerzucić gros jej floty oceanicznej na Pacyfik. Stwierdzenie to zawiera ważny moment polityczny, mianowicie wolę Anglii, by nie poświęcać swych okrętów wojennych dla prowadzenia wojny przez Stany Zjednoczone na Pacyfiku.

Po wypowiedzeniu wojny przez Badoglio

SZTOKHOLM. (DNB). Wypowiedzenie wojny Niemcom przez zdrajcę Badoglio wywołało w Anglii słabe tylko echo. Uważa się je jako naturalną konsekwencję faktu, że król Victor Emanuel i marszałek Badoglio muszą się zgadzać z wolą anglo-amerykańskich państw okupacyjnych. Prasowe i radiowe komentarze londyńskie podkreślają, że ta zmiana stanowiska Włoch ani nie wywołała entuzjazmu, ani nie powiększyła zaufania. Co najwyżej pogłębiła cynizm. Pozatem po wypowiedzeniu wojny przez Badoglio nie spodziewają się w Londynie żadnych ważniejszych skutków pratycznych, ponieważ nikt tutaj się nie łudzi, że Włosi rzeczywiście chcą dalej prowadzić wojnę i walczyć na froncie.

RZYM (DNB). Włoskie ministerstwo wojny ogłosiło zawiadomienie o mobilizacji ostatniej części rocznika 1923 r. najdalej do 15 listopada. Dalej wezwany zostanie rocznik 1925 . Termin będzie później określony bliżej.

Niemiecki protest w Lizbonie

Rząd Rzeszy rezerwuje sobie prawo dalszych zarządzeń

BERLIN. (DNB). Rząd Rzeszy złożył w piątek przez swego posła w Lizbonie u rządu portugalskiego w nocie formalnej bardzo ostry protest przeciwko temu, że Portugalia uległa naciskowi angielskiemu w kierunku odstąpienia baz na Azorach i że przez to dopuściła się ciężkiego naruszenia neutralności. Rząd Rzeszy zastrzegł przy tym sobie prawo wydania dalszych zarządzeń, które wynikną wskutek zmienionej sytuacji na Azorach.

Japonia też protestuje w sprawie Azorów

TOKIO. (DNB). Rząd japoński w dniu 15 października przez swego posła w Lizbonie złożył protest rządowi portugalskiemu przeciw zajęciu Azorów przez wojska angielskie i amerykańskie.

Lądowanie Anglików na Azorach przeraziło ludność

MADRYT (DNB). Wiadomości nadeszłe z Lizbony dają nastrojowy obraz wrażenia, jakie wywarło na ludności lądowanie wojsk angielskich. Zdziwiono się tam niepomiernie ponieważ nie wiedziano o planach angielskich. Nawet wojska portugalskie stancjonowane na Azorach dopiero w ostatniej chwili zostały powiadomione, że lądowanie odbywa się za wiadomością i w porozumieniu z rządem portugalskim. Ludność, która nie miała o tym pojęcia, była do naj wyższego stopnia przerażona, gdy wylądowały obce wojska i oczekiwało w każdej chwili wybuchu walki pomiędzy tymi, którzy wtargnęli a wojskami portugalskimi.

Gdy dowiedziano się, że lądowanie zostało dozwolone, większa część ludności uważała to za upokorzenie, a przy tym zaczęła się obawiać, że Azory staną się w przyszłości polem walk. Szczególnie wielkie niezadowolenie panuje w wojskach portugalskiego garnizonu, które pytają się słusznie, po co ich właściwie wysłano na wyspy Azorskie, gdy przy wtargnięciu Anglików skazuje się ich na bezczynność. Przy tych warunkach mogliby one tak samo. dobrze pozostawać w kraju.

Krótkie wiadomości

AMSTERDAM (DNB). Pewien członek izby niższej zażądał dziś, jak powiadamia angielska służba informacyjna, wydania generałów Badoglio, Ambrosio i Roatte jako „przestępców wojennych". Minister państwa, Law, odpowiedział, że jest powiadomiony o tym że złożono skargi przeciw Ambrosio i Roatte. Skargi te są obecnie sprawdzane, i o ile mają one podstawę, będą przedsięwzięte odpowiednie środki.

TOKIO. (DNB). 14. 10. Rząd japoński złożył oświadczenie, mocą którego został zniesiony zarząd wojskowy na Filipinach z powodu uznania niepodległości tych wysp.

HELSINKI. DNB. Pismo „Suomen Sozialdemokraatti" zwraca się przeciw domysłom i kombinacjom, które są przywiązywane zagranicą do podróży kierowników partii socjaldemokratycznej do Sztokholmu. Chodzi tu o periodyczny zjazd komisyj dla normalnej współpracy narodów skandynawskich, który nie może decydować ani o politycznych ani o wojskowych sprawach Finlandii. Że się z tego wypadku robi zagranicą wielce polityczną sprawę, jest zupełnie nieuzasadnione. Jakkolwiek jest bardzo pochlebne dla robotników fińskich, że każdorazowo, gdy wybitniejszy ich przedstawiciel udaje się do Sztokholmu, przypuszcza się, że wiezie on w swej teczce ważne papiery państwowe, nie ma to jednak z rzeczywistym przebiegiem spraw nic wspólnego.

RZYM. DNB. Pavolini, sekretarz generalny faszystowskiej partii republikańskiej oświadczył, że wkrót ce zwoła prawodawcze zebranie wszystkich przedstawicieli nowej partii faszystowskiej, obejmującej wszystkie zgrupowania włoskiego narodu, które będzie liczyć powyżej 1000 uczestników. Będzie ono miało większe znaczenie aniżeli to miało kiedykolwiek miejsce za czasów państwa monarchiczno-demokratycznego.

TOKIO. (DNB). Pomimo wszelkich usiłowań Anglików, aby przeszkodzić przechodzeniu żołnierzy hinduskich ze stanowisk na burmańskiej granicy do wyzwoleńczej armii hinduskiej pod dowództwem Subhas Chandra Bose'go, przeszło jednak w tych dniach, według wiadomości z Rangunu, granicę nie mniej jak 12.000 żołnierzy, z których 8.000 było w pełnym uzbrojeniu.

Jakkolwiek nie można się dowiedzieć bliższych szczegółów, czy ci zbiegowie z pod sztandarów brytyjskich działają planowo i jaki rozmiar angielski ubytek w wojskach jeszcze przybierze, ogólnie przypuszczają, że podstawą do takiego postępowania jest głód i coraz silniejsze nastroje przeciwangielskie.

BERLIN. Urzędowy organ partyjny, moskiewska „Prawda", publikuje artykuł wstępny, w którym przed zapowiedzianą wizytą brytyjskiego i amerykańskiego ministra spraw zagranicznych w Moskwie jeszcze raz z całą otwartością wyjaśnia się pogląd rządu sowieckiego, że Związek Sowiecki nie jest skłonny do zmiany swoich żądań terytorialnych i że roszczenia Moskwy względem Europy nie stanowią przedmiotu dyskusji. Z artykułu wynika dalej zupełnie wyraźnie, że terytorialne roszczenia Sowietów w Europie są już od dawna załatwioną sprawą z rządami w Londynie i w Waszyngtonie, że zatem bolszewizacja Europy nie musi już być przedmiotem pertraktacyj moskiewskiej konferencji.

„Wojska niemieckie wciąż jeszcze najlepsze na świecie"

Nieśmiałe angielskie komentarze odnoszące się do sytuacji na froncie wschodnim

GENEWA (DNB). Wojskowe komentarze odnoszące się do sytuacji w rejonie śródziemnomorskim i na wschodzie ogłoszone w najświeższych numerach angielskich tygodników i pisane przez ich korespondentów wojskowych odznaczają się ostrożną wstrzemięźliwością. Ogólnie określa się przy tym niemiecki manewr odwrotowy na wschodzie jako udany. Oczekiwane wkrótce zimowe warunki atmosferyczne stawiają znowu Anglo-Amerykanów w niekorzystne dla nich pod rozmaitymi względami położenie, — stwierdza znany korespondent wojskowy „Illustrated London News", Cirill Falls. Śnieg i lód na wschodzie nie stworzy też dla Sowietów w danych warunkach sprzyjających możliwości podczas zbliżającej się zimy. Niemcy umocnili się tam silnie nad Dnieprem. Komunikaty sytacyjne o utworzeniu przez Sowiety przyczółków mostowych na zachodnim brzegu rzeki wydają się mu, Cyrillowi Fallsowi, przesadzone. Niemcy są nadal tak jak dawniej silne i walczą zdecydowanie. Gdzie tylko nadarzy się im sposobność, ciężkie zadadzą one ciosy.

Wojskowy współpracownik „Time and Tide" pisze, że stałe zatrzymywanie ofensywy sowieckiej na wschodzie odgrywa nadzwyczajną rolę dla strategii niemieckiej. W ten sposób tracą Sowiety z każdym krokiem posuwania się naprzód na sile, a czym powolniejsza i trudniejsza jest ich ofensywa, tym większe stają się ich straty. Rezultat trzechmiesięcznych walk na wschodzie zasługuje na uwagę, pisze czasopismo „Spectator", albowiem w żadnym wypadku Sowiety nie osiągnęły swego głównego celu, mianowicie niszczycielskiego pobicia armji niemieckich. Niemcom natomiast udało się wycofać się na krótszy front i zaoszczędzić przez to wojska. Jeśli uczynić teraz bilans, to szereg korzyści znajdzie się na koncie niemieckim. Niemcy w cudowny sposób powstrzymywali stale nacisk nieprzyjacielski na swe oddziały, posiadają oni „wciąż jeszcze najlepszą armję na świecie".

Podczas gdy Niemcy przeprowadzali na wschodzie z powodzeniem manewr odwrotowe, pisze się w wojskowym komentarzu czasopisma „Weekly Review", Sowiety nie potrafiły wymusić na przeciwniku rozstrzygającej bitwy. Sowietom chodziło o armie a nie o tereny, które zajęły, lecz armie niemieckie wydostały się. Niezmordowanie rzucają obecnie bolszewicy nowe wojska między Zaporożem a wybrzeżem Morza Azowskiego na stanowiska niemieckie, lecz nie udaje się im ani ich przerwać ani zająć. Jeśli Niemcom uda się nadal na wschodzie zachować jasną myśl i walczyć dalej bez utraty wewnętrznego porządku, wówczas wprawią oni „znowu cały świat w podziw".

„Wieczny pomnik dla młodzieży, która krwią swą uratowała ojczyznę"

— powiedział generał Franco

MADRYT (DNB). Szef państwa hiszpańskiego, generał Franco, w którego obecności madryckie miasto uniwersyteckie oddane zostało we wtorek swemu przeznaczeniu, rozpoczął swoją wygłoszoną w odświętnej sali wydziału teologicznego mowę od stwierdzenia, że narodowy rząd hiszpański pracował niezmordowanie od zakończenia wojny domowej nad odbudową Hiszpanii. Poświęcone obecnie madryckie miasto uniwersyteckie stanowi dowód tego i winno być nauką dla wszystkich tych, którzy sądzili, że wraz ze zwycięstwem wojsk narodowych nadejdzie epoka rozluźnienia i lenistwa. Jeszcze nigdy rząd hiszpański nie miał równocześnie tak wielu zagadnień i wśród większych trudności do rozwiązania jak w okresie po wojnie domowej. Wynikające stąd dla całego narodu hiszpańskiego ofiary są jednakowoż małe w porównaniu z ofiarami, jakie obecnie muszą ponosić narody prowadzące wojnę. „Oręż stworzył naszą dzisiejszą Hiszpanię — powiedział dosłownie Caudillo — a ktoby chciał o tym zapomnieć, ten tutaj ma przed oczyma niezbitelną rzeczywistość tego pola marsowego. Wszystko jest jeszcze świeże, mimo ogromnego przekształcenia. Tutaj odbyła się nasza wyprawa krzyżowa, tutaj powiewały nasze sztandary, tutaj walczyły nasze straże przednie i tutaj ziemia nasiąkła krwią naszych bohaterów. Tutaj poległ kwiat naszej młodzieży a nowo wzniesione na ruinach olbrzymie budynki są jakby pomnikiem chwały naszych poległych. Żadne inne miasto uniwersyteckie na starym kontynencie nie może się równać z naszym. Od dzisiaj stanowi ono na zawsze wieczysty pomnik dla młodzieży, która krwią swoją uratowała ojczyznę".

Następnie nakreślił Franco przeprowadzone po zakończeniu wojny domowej prace i oświadczył, że madryckie miasto uniwersyteckie oznacza przede wszystkim zmianę państwowej polityki uniwersyteckiej i że uniwersytet ma być dla młodzieży studiującej więcej domem niż miejscem nauki. „Na podstawie nowej ustawy uniwersyteckiej uniwersytet hiszpański otrzymał z powrotem swoje tradycyjne zadanie. Uniwersytet zagwarantuje ojczyźnie duchową jedność przyszłych pokoleń".

Mowę swoją zakończył szef państwa hiszpańskiego apelem do profesorów i hiszpańskich studentów, od których, jak on zaznaczył, zależy ostateczne zachowanie spuściżny owej wielkiej Hiszpanii 16 stulecia.

Bomby terrorystyczne na okręt szpitalny

Nowa zbrodnia amerykańskich gangsterów lotniczych

BERLIN Podczas wymienionego w Komunikacie Sił Zbrojnych z 10 października ataku dziennego amerykańskich bombowców na miejscowości położone na wybrzeżu Bałtyku trafiono też bombą i zapalono niemiecki okręt szpitalny zakotwiczony w Gdyni.

Wspomniany okręt jest to były parowiec pasażerski o 13.000 BRT, który od dłuższego już czasu używany był jako okręt szpitalny i jako taki posiadał odpowiednie znaki. Mimo wyraźnych znaków odróżniających, które, jak stwierdzają załogi własnych samolotów, również z dużej wysokości były widoczne, bombowce amerykańskie zaatakowały okręt szpitalny, zrzuciły szereg celnych bomb i podpaliły statek. Kilku spośród znajdujących się na pokładzie rannych i spośród członków personelu sanitarnego straciło życie lub odniosło rany.

Nieprzyjacielska służba prasowa nie wstydzi się wymieniać w swoich komunikatach to urągający prawu międzynarodowemu atak, i jeszcze chełpić się tym, że właśnie ten okręt został trafiony. Wprawdzie wyraźnie oznaczony pływający szpital określa się jako „parowiec pasażerski" lecz przy bombardowaniu „pomyłka" była zupełnie wykluczona, ponieważ w pobliżu nie było żadnych okrętów wojennych a statek oznaczony był białą kresą i świecącą czerwienią szeroko namalowanego znaku czerwonego krzyża. Do tego dochodzi to, że statek, którego nazwę zdołali lotnicy amerykańscy nawet dokładnie odczytać, znany był zarówno Brytyjczykom jak i Amerykanom jako statek szpitalny. Dlatego też atak ten był bezsprzecznie planowo wykonanym zamierzeniem a przez to konsekwentnym kontynuowaniem dobrze znanych amerykańskich metod terrorystycznych.

Włoscy jeńcy wojenni pozostaną w Stanach Zjednoczonych

Nowy policzek dla Badoglio

LIZBONA. DNB. Bardzo szybko przekonała się klika zdrajców, którzy sądzili, że przez wypowiedzenie wojny Niemcom potrafią się uwolnić od ciężkich warunków zawieszenia broni, iż nadzieje ich były fałszywe. I tak amerykański departament wojny wydał komunikat że położenie 50.000 włoskich jeńców wojennych w Stanach Zjednoczonych również po wypowiedzeniu wojny przez Włochy Badoglio Niemcom nie ulegnie żadnej zmianie. Co się ma stać z jeńcami wojennymi, którzy znajdują się przy wojskach anglo-amerykańskich za granicą, pozostawiono w tym wolną rękę dowódcom na poszczególnych teatrach wojny. W innym komunikacie mówi się: „Jest rzeczą mało prawdopodobną, by włoscy jeńcy wojenni odesłani zostali do Włoch, dopóki posiadany tonaż potrzebny jest do transportu wojsk amerykańskich i dla celów zaopatrzenia". Włoscy jeńcy wStanach Zjednoczonych długo zatem będą mogli czekać na powrót do kraju.

RZYM (DNB). Duce przyjął w swej kwaterze głównej we czwartek niemieckiego głównodowodzącego we Włoszech północnych feldmarszałka Rommela. Mussolini powitał swego gościa bardzo serdecznie i prowadził z nim rozmowę o sprawach wojskowych.

Nie utrzymują stosunków ze zdrajcami

ALGECIRAS. (DNB). Stojący po stronie rządu Badoglio włoski konsulat generalny w Tangerze, zapraszając włoską kolonię miasta na pewne przyjęcie, musiał doświadczyć charakterystycznego zawodu. Z pośród prześło tysiąca Włochów w Tangerze znalazły się tylko cztery osoby, które uczyniły zadość zaproszeniu władzy zdrajców, podczas gdy cała pozostała kolonia niechce mieć nic wspólnego ze zdrajcami marszałka Badoglio. Zdarzenie to tym więcej zasługuje na uwagę, że konsulat generalny w Tangerze wciąż podlega synowi marszałka Badoglio, konsulowi generalnemu Marion Badoglio, który jednak od końca lipca jest w Tangerze nieobecny.

Nędza w Bengalii

Głód na ulicach, ale 17 dań w hotelach dla brytyjskich pijawek. Roosevelt odmawia pomocy. Sprawozdanie naocznego świadka w dublińskiej gazecie

GENEWA. DNB. Wstrząsający obraz głodu w Bengalii przedstawia sprawozdanie pewnego korespondenta z New-Delhi, opublikowane w dublińskiej gazecie „The Irish Press".

Śmierć pełza po mieście, mówi się w sprawozdaniu. Powróciłem właśnie do New-Delhi z Kalkuty, dwumilionowego miasta i stolicy prowincji Bengalii, posiadającej zgórą 50 milionów mieszkańców. Tysiące ludzi w Kalkucie i w innych częściach Bengalii zemrze jeszcze przed najbliższymi zbiorami a i wówczas pozostali nie będą mieli pod dostatkiem żywności.

Wystarcza jedno słowo: głód. Obserwowałem w Kalkucie sceny powolnej śmierci. Wszystko przedstawia się gorzej aniżeli w Szanghaju w r. 1940. Gdy szedłem rano do swego biura, widywałem wówczas w Szanghaju kilku leżących tu i ówdzie Chińczyków, zmarłych nocą z głodu. Lecz w dzisiejszej Kalkucie znajduje się podczas porannej przechadzki dziesiątki trupów na chodnikach ulic. Co najmniej 150 ludzi umiera codziennie w tym tylko mieście Bengalii ba nawet ludzie umierają takimi gromadami, że władze miejskie nie mogą wogóle nadążyć z paleniem zwłok. Korespondenci gazet w Indiach opowiadali mi, że nie wolno im ogłaszać pełnych cyfr i sprawozdań

Widziałem setki rodzin stojących w długich ogonkach przy dużych blokach domów, by otrzy gich blokach domów, by otrzymać talerz rzadkiej polewki, jaką wydaje się w niewielu istniejących kuchniach ludowych. Widziałem dzieci szukających coś do zjedzenia w pełnych szczurów kupach śmieci. Widziałem stare kobiety, spoglądające na nmie beznadziejnie — za słabe były, by żebrać. Na rogu rozbrzmiewały jednak dźwięki orkiestry, która grała „Słodką Zuzannę". W jednym z wielkich hoteli kalkuckich podawano właśnie kolację, — a na liście potraw figurowało 17 dań.

Skąd ta cała nędza — zapytuje sprawozdawca. Na to pytanie prasa hinduska daje wyraźną odpowiedź. Oskarża ona jedynie rząd brytyjski, ponieważ nie zarządził żadnych przygotowań, chociaż widział, że głód się zbliża, ponieważ nie przeszkodził chowaniu towarów, co więcej, ponieważ brytyjskie organa rządowe same magazynowały produkty. Bez względu na beznadziejną sytuację żywnościową ludności rząd zgodził się na napływ wojsk angielskich z granicy Burmy do Bengalii i nie przedsięwziął niczego aby naprawić szkody wyrządzone przez cyklony i powodzie w ubiegłym roku. Burmistrz Kalkuty zwrócił się z apelem do Roosevelta, by wysłał okręty z produktami spożywczymi. Lecz amerykański konsul generalny w Kalkucie odpowiedział w imieniu Roosevelta: „Mogę pana zapewnić, że rząd Stanów Zjednoczonych zna położenie, lecz musi pan sobie uprzytomnić, że transporty zboża zależne są od wielu skomplikowanych przez wojnę czynników".

Tymczasem brytyjski gubernator Bengalii spoczywa w swym przypominającym pałac budynku państwowym Krak. Gabinet jego zaciekle toczy dyskusje, lecz bez rezultatu.

Niema nadziei na polepszenie sytuacji przed najbliższymi żniwami w końcu stycznia. Lecz i wówczas nie wystarczy ryżu dla wszystkich

„Za dużo jest Hindusów w Indiach"

Cynizm brytyjski jest niezrównany

SZTOKHOLM. (DNB). „Za dużo jest Hindusów w Indiach"—stwierdza konserwatywny tygodnik brytyjski „Spectator", który omawia „gwałtowny" przyrost ludności w Indiach i z prawdziwym brytyjskim cynizmem próbuje uzasadnić powstanie ogólnego zubożenia i głodu hinduskich mas „nadmiernym" przyrostem ludności. Czasopismo oświadcza, że według urzędowych statystyk ludność w Indiach w ostatnich 50 latach wzrosła bardzo silnie. Ten gwałtowny wzrost zniweczył bardzo silnie, według poglądu czasopisma, wszystkie starania w sprawie podniesienia stopy życiowej.

„Spectator" oświadcza dosłownie: „Ograniczenie śmiertelności dzieci i inne środki higieny są wprawdzie rzeczą piękną i dobrą, jednak jest bardzo niepokojąca ta okoliczność że przez tę poprawę stosunków w następnych 50 latach ludność hinduska wzrośnie o 70 milionów głów. Ten problem przyrostu ludności jest bardzo poważną sprawą, która wymaga dokładnych badań".

W Londynie więc knuje się środek sztucznego ograniczenia przyrostu hinduskiej ludności. Obecny głód może być przeto przez przedstawicieli plutokracji powitany bardzo przychylnie. Bankructwo angielskiej polityki w Indiach występuje wyraźnie w tych wywodach. Podczas gdy inne kraje, jak na przykład Niemcy, w ostatnich 70 latach mimo silnego przyrostu ludności znacznie podniosły swą stopę życiową, Anglia oświadcza że w Indiach dlatego musiała obniżyć się stopa życiowa, ponieważ ludność hinduska za szybko wzrasta.

KALKUTA

— „miasto ludzkich szkieletów"

GENEWA. (DNB). „Jeśli dać głodującym w Bengalii coś do zjedzenia, to rzucają się na to, jak głodne wilki" — pisze się w pewnym sprawozdaniu naocznego świadka z Kalkuty, umieszczonym w „Daily Express". Mieszkańcy Kalkuty tysiącami oblęgają nieliczne kuchnie ludowe. Stan, w jakim znajdują się dzieci, rozrywa serce. Wskutek głodu ręce ich i nogi wychudły jak patyki, a brzuchy ich są wydęte. Oczy ich tkwią głęboko w oczodołach i spoglądają na pół martwo przed siebie. Nie mają one nawet siły, aby płakać.

Gdy kuchnia wydaje po talerzu wodnistej polewki, wówczas rzucają się dorośli i dzieci na to, jak głodne wilki i wylizują na końcu talerze. Na dobitkę wybuchł obecnie w szpitalach bengalskich strajk personelu szpitalnego. Malaria, tyfus i zapalenie płuc należą do najczęstszych chorób. Wielu pacjentów jest tak zagłodzonych, że wysypka i wrzody zniekształciły ich twarze.

„Po tym wszystkim, co widziałem — mówi się w końcu w sprawozdaniu — nie ma w Kalkucie ani jednego skrawka ziemi, gdzie by można się schronić, by nie musiało się oglądać więcej tej całej nędzy". To drugie miasto brytyjskiego imperium przemieniło się w miasto ludzkich szkieletów. Lecz dotyczy to nie tylko samej Kalkuty, w całej Bengalii, śpichrzu Indyj, przebywa miliony Hindusów, którym nie lepiej się powodzi. Jeśli ktoś twierdzi, że głód opisuje się zbyt dramatycznie, to można mu odpowiedzieć, że głód ten jest tak straszliwy, iż więcej tragicznie przedstawić go już nie można.

Jedynie tylko Anglicy są winni

Szczere zdanie angielskie w sprawie głodu w Indiach

SZTOKHOLM. Londyńskie pismo „New Leader" pisze, że świat spogląda z pogardą na usiłowania Anglii zwalenia winy z racji głodu na hindusów. Pismo angielskie w komentarzu, utrzymanym w bardzo ostrym tonie przeciwko transmisjom angielskiej służby informacyjnej, które wyrażają twierdzenie, że winnemi głodu są krajowe władze w Indiach. Te transmisje informacyjne są najnieszlachetniejszą rzeczą jaką podczas tej wojny słyszano w angielskim radio. Władze angielskie wtrąciły do więzienia większość członków zarządów prowincjonalnych łącznie z najzdolniejszymi przedstawicielami urzędów.

„New-Leader" czyni odpowiedzialnym za te „nieprawdziwe transmisje" londyńskie ministerstwo spraw zagranicznych: „Należy wyjaśnić światu, że Anglicy nie mniej niosą odpowiedzialności za okupowane Indie, niż Niemcy za zajęte obszary Europy. Za dużo ludzi wie, że imperium brytyjskie jest rzeczywistym czynnikiem władzy w Indiach.

„New Leader" stwierdza w zakończeniu, „Gubernator angielski w Indiach panuje jak dyktator i jedynie ciąży na nim odpowiedzialność".

Ruch antyżydowski w Anglii

w ujęciu żydowskim

(I. D.) Poniżej przytaczamy kilka wzmianek z wychodzącej w Londynie gazety żydowskiej „Jewish Chronicle", które świadczą, że antyżydowski nastrój w Anglii niewątpliwie nadal wzrasta i że element żydowski coraz bardziej zastanawia się i łamie głowę w jaki sposób rozwój antysemityzmu powstrzymać.

W liście do „Jewish Chronicle", Londyn, z dn. 30.4., żyd Szloimowicz wyraża szczególne zaniepokojenie z powodu wzrastającego nastroju antysemickiego w Anglii i sądzi że: „Celem antyżydowskiej propagandy w tym kraju może być tylko poróżnienie narodu. Najwyższy czas dla angielskiego żydostwa — powstać! Bakcyl antysemityzmu musi być niezwłocznie unieszkodliwiony. Brytyjskie żydostwo nie dość jeszcze czyni w kierunku zwalczania propagandy antysemityzmu".

„Jewish Chronicle", Londyn, z dn. 7.5, donosi z Glasgow'a, że pewny miejscowy oddział partii komunistycznej otrzymał list z pogróżkami, zawierający m. in. taki ustęp: „Nienawidzimy żydów i dlatego nienawidzimy komunistów. Jeżeli bijemy, to bijemy mocno!"

Na pewnym zebraniu wydziału komitetu wychowawczego Anglii w Glasgow'ie oświadczył jeden z delegowanych: „Przebiegła propaganda faszystowska powoduje, że nawet w naszych własnych szeregach ludzie doznają gorzkiego uczucia w stosunku do żydów". — Związek nauczycieli we wschodnim Londynie powziął uchwałę, zawierającą ubolewanie z powodu wzrostu faszyzmu i antysemityzmu we wschodnich rewirach Londynu.

Podług „Jewish Chronicle", Londyn, z dn. 7.5, przedstawiciel anglo-amerykańskiego komitetu do spraw armii żydowskiej, kap. Helpern oświadczył: „My żydzi jesteśmy częściowo odpowiedzialni za to, że duchową sylwetką żyda powszechnie przedstawia się w dziwacznej formie karykaturalnej. Świat ma o żydzie tylko jedno wyobrażenie, a mianowicie, że jest to brudna o garbatym nosie istota, pijawka, wyzyskiwacz, paskarz czarnego rynku, tchórz i dezerter i że pod tym czy innym względem żyd ponosi odpowiedzialność za wszystkie narodowe i międzynarodowe nieszczęścia przepełniające świat".

Powaga Anglii na Bliskim Wschodzie

upada co raz bardziej

ANTAKYA. DNB. Znany finansista egipski i przedsiębiorca okrętowy, Abbud Pasza, który w celu wyjednania lepszego zaopatrzenia Egiptu, przedsięwziął podróż do Londynu, był zasypany pytaniami przez dziennikarzy, co on właściwie osiągnął w Londynie. Odpowiedzi były wymijające. Korespondent pisma „Mokattan" posłyszał bardzo ciekawe oświadczenie, według którego pasza powziął decyzję udać się stamtąd do Waszyngtonu „lecz plan ten wtedy nie doszedł do skutku".

Liczy się on jednak z tym, że przedsięweźmie podróż do USA. Jest to dowodem, że powaga Anglii na Bliskim Wschodzie stale upada. W Londynie potrafili Anglicy przeszkodzić za pomocą intryg aby Egipcjanin udał się do bardziej wpływowych konkurentów.

Na stałe nie będą tego jednak mogli przeprowadzać.

Dobry zbiór ryżu w Japonii

Bezwzględna samowystarczalność

TOKIO. DNB. Pierwsza urzędowa ocena zbioru ryżu w tym roku dała plon powyżej 63 milionów koku (koku stanowi 180 litrów). Sprawozdanie urzędowe i mowa radiowa dyrektora biura kontroli żywnościowej wskazują na to, że jest zapewniony przeciętny zbiór, pomimo szkód wyrządzonych przez burze i powodzie. Wyzyskanie takich zbiorów należy uważać jako wynik wybitnych wysiłków japońskiego rolnika. Zwiększony obszar uprawy tego głównego środka spożywczego i uprawa kartofli daje bezwzględną samowystarczalność Japonii i Mandżukuo. W latach poprzednich sprowadzała Japonia corocznie kilka milionów koku ryżu, co teraz będzie zbędne.

Tu mówi Związek Zawodowy

Wydział podniesienia wydajności pracy i wykształcenia zawodowego Wileńskiego Związku Zawodowego urządza z udziałem Izby Gospodarczej w rozmaitych wileńskich przedsiębiorstwach uczelnie warsztatowe i kąciki naukowe. Jako uczniów bierze się pod uwagę młodzieńców w wieku od 14 do 18 lat. Istnieje bogaty wybór z rozmaitych dziedzin rzemiosła, jak np.: ślusarstwo, elektrotechnika, stolarstwo, murarstwo, krawiectwo, szewstwo i inne. Wiele przedsiębiorstw posiada pomieszczenia, w których uczniowie mogą mieszkać. Czas trwania nauki wynosi od 2 do 3 lat, zależnie od wybranego fachu.

Kto chce wziąć udział w tym kształceniu się, powinien zgłosić się do Związku Zawodowego, ul. Gedymina 27, pokój 315, tel. 152. 808-24.

×

Wydział Wzmożenia Pracy i Popierania Zawodowego Wileńskiego Związku Zawodowego urządza przy HKP 562 kursy ślusarstwa samochodowego. Początek kursów przewiduje się na 3 listopada.

Zgłoszenia przyjmuje Związek Zawodowy, Gedymino 27, pokój 315, tel. 352, 808.

×

W niedzielę, dnia 17 października, o godz. 14-ej w Wielkiej Sali Koncertowej (ul. Ostrobramska 5) odbędzie się „Wieczór Rozmaitości", w którym udział biorą:

soliści Liepas i Bielicka,
śpiewacy Ramonis i Žemaitis,
artyści Czepaitis i Rukas,
baletnicy Jamina i Louis,
solista na ksylofonie Czenczis,
kum Sylwester, orkiestra radiowa pod batutą Szczepańskiego i akompaniament Szeligowskiego.

We środę, dnia 20 października o godz. 18 odbędzie się dla członków Zw. Zaw. przedstawienie opery „Rigoletto", a w niedzielę, dnia 24 października o godz. 14 w Wielkiej Sali Koncertowej znowu „Wieczór Rozmaitości" o obszernym programie.

Przedsiębiorstwa zarejestrowane mogą otrzymać karty wstępu na „Rigoletto" i na „Wieczór Rozmaitości" w poniedziałek, 18-go października od godz. 9 do 12 w lokalu Zw. Zaw. przy ul. Gedymina Nr. 27, III piętro, pokój 320.

Upomnienie

Do urzędów, przedsiębiorstw i pracowników prywatnych

Rozporządzenie Komisarza Generalnego z dnia 1 maja 1943 r. o wprowadzeniu ubezpieczenia społecznego na terenie Generalnym Litwy oraz przepisy wykonawcze do tegoż rozporządzenia z dnia 20 czerwca 1943 r. opublikowane w Amtsblatt Nr. 20 ściśle zobowiązują wszystkie urzędy, przedsiębiorstwa i pracodawców prywatnych z dniem 1 sierpnia r. b.

1) wszystkich ubezpieczonych pracowników zarejestrować powtórnie a nieubezpieczonych dotychczas ubezpieczyć w Urzędzie Ubezpieczeń Społecznych, przedkładając dane na blankietach ustalonego wzoru oraz

2) niepóźniej, niż do 5 dnia następnego miesiąca uiszczać należne Urzędowi Ubezpieczeń składki, a w razie nieuiszczenia w terminie ustalonym do uiszczanej sumy należy doliczyć 2% tytułem kary za zwłokę. Jak dotychczas, tylko nieznaczna część pracodawców wykonała nałożone na nich obowiązki.

Uprzedzamy, iż za nieprzestrzeganie przepisów, dotyczących ubezpieczenia społecznego, kierownicy urzędów i pracodawcy prywatni lub ich pełnomocnicy podlegają karom administracyjnym nieograniczonej wysokości zgodnie z § 22 przepisów wykonawczych do rozporządzenia o ubezpieczeniu socjalnym.

Wszelkich informacji udziela się w gmachu Urzędu Ubezpieczeń Społecznych przy ul. Gedimina 27.

Urząd Ubezpieczenia Społecznego
w Wilnie

SPORT

Mecze o mistrzostwo ligi

Dzisiaj w Kownie wileński Szarunas gra z ŁFŁS-em. oraz MSK z Taurasem. W Szawlach Gubernija walczy z LGSF-em (Wilno).

×

Zapowiedziany mecz piłki nożnej pomiędzy pracownikami wileńskiego teatru a pracownikami Wil. Okr. Sport. został w ostatniej chwili przesunięty ze względów technicznych, na sobotę dn. 23-go października. Natomiast w niedzielę dn. 17 b. m. spotka się osłabiona drużyna fabryki futer „Kajlis" z drużyną garnizonu. Osłabienie składu drużyny fabr. fut. „Kajlis", predystynuje do zwycięstwa ambitną drużynę wojskową, która przegrała w pierwszym spotkaniu po zaciętej grze w stosunku 3:1 (0:1). (k)

Rozporządzenie

z dnia 27 września 1943 r.

o wynagrodzeniu sił robotniczych zatrudnionych przy kopaniu buraków cukrowych

Na podstawie § 24 Rozporządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego o uregulowaniu warunków płacy i pracy rolnych sił robotniczych z dn. 30 marca 1943 r. (VBL. RKO. Str. 35 — AB Kowno Str. 101) zarządzam:

§ 1. Akordowe stawki wynagrodzenia sił robotniczych zatrudnionych akordowo przy kopaniu buraków cukrowych.

(1) A. Na gruntach lekkich.

a) dla buraków podważonych za 100 m. b. 0.25 RM, za ha 50 RM, za zagon 19 RM.

b) dla buraków niepodważonych za 100 m. b. 0.30 RM, za ha 60 RM, za zagon 22 RM.

c) za kopanie metodą Pommritza za 100 m. b. 0.11 RM, za ha 22 RM, za zagon 8.14 RM.

(2) B. Na gruntach ciężkich.

a) dla buraków podważonych za 100 m. b. 0.30 RM, za ha 60 RM, za zagon 22 RM.

b) dla buraków niepodważonych za 100 m. b. 0.40 RM, za ha 80 RM, za zagon 30 RM.

c) za kopanie metodą Pommritza za 100 m. b. 0.14 RM, za ha 28 RM, za zagon 10.36 RM.

(3) Za kopanie na gruntach ciężkich, jeżeli niepomyślne warunki atmosferyczne szczególnie utrudniają pracę można płacić dodatkowo do 20 proc. stawek punktu B.

§ 2. Premie za szczególnie wydajną pracę.

(1) Za kopanie buraków będą wypłacane następujące premje:

Za 1 ha 12 kg. cukru, za 1 zagon 4.4 kg. cukru, za 100 m. b. 00 gr. cukru.

(2) Buraki winny być według wskazań pracodawcy wykopane i oczyszczone, złożone w kupy po 500—750 kg. i przykryte liśćmi.

§ 3 (1) Wymienione w § 1 stawki akordowe mają zastosowanie przy dostarczeniu narzędzi pracy przez pracodawcę, bez wiktu.

(2) Oznaczone za każde 100 m. b. stawki akordowe i premje w cukrze mają zastosowanie przy 50 cm. odstępie między rzędami. Przy innych odstępach stawki należy obliczyć na podstawie stałych stawek za każdy ha.

(3) W razie dostarczenia wiktu przez pracodawcę, od ogólnego zarobku potrąca się:

za śniadanie 0.15 RM dziennie, za obiad 0,30 RM dziennie, za kolację 0.25 RM dziennie, razem 0.70 RM dziennie.

(4) Jeżeli koszty własne wiktu są niższe od podanych stawek, potrącenia mogą być odpowiednio zmniejszone, jednak najwyżej o jedną trzecią pełnych stawek.

§ 4. Przepisy karne.

Wykroczenia przeciwko rozporządzeniu, a szczególnie przekroczenia ustalonych warunków płacy karane będą więzieniem do 6 miesięcy i grzywną pieniężną, lub też jedną z tych kar.

§ 5. Obwieszczenie o wynagrodzeniu za kopanie buraków cukrowych akordowo zatrudnionych sił robotniczych w Generalnym Okręgu Litwy z dnia 8 października 1942, ABl. Kowno str. 685 — znosi się.

§ 6. Niniejsze zarządzenie wchodzi w siłę z dniem 27 września 1943.

Generalkommissar w Kownie
w zastępstwie (—) Nabersberg.

Z dnia

17 Październik	NIEDZIELA Wiktora m. — Wschód słońca 4.50 Zachód słońca 15.21

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 16.40 DO GODZ. 05.35

— KARTKI ŻYWNOŚCIOWE. Przypominamy mieszkańcom, że kartki żywnościowe na 22-gi okres wyżywieniowy (od 18-go X. do 14-go b. r.) wydawane są w następującym porządku alfabetycznym: 18-go — K, L, M, N, O, P, 19-go — R, S. i T, 20-go — U, U, V, Z, i Ž.

— LEKARZOM DO WIADOMOŚCI. PP. Lekarze, którzy w związku z wykonaniem praktyki lekarskiej życzą sobie posiadać przepustkę nocną, winni wnieść pisemne zgłoszenie do Izby Zdrowia — Oddział Wileński, Gedymina 27, pokój 208, podając nazwisko, imię, datę urodzenia, adres oraz dołączając fotografię. Izba Zdrowia, Oddział Wileński.

— DO WIADOMOŚCI UCZNIÓW SZKOŁY POWSZECHNEJ Nr. 28. Podaje się do wiadomości uczniów szkoły powszechnej Nr. 28, że mają się zebrać jutro w poniedziałek dn. 18-go o godzinie 8-ej rano na boisku swojej szkoły, skąd z wychowawcami przejdą do nowego lokalu przy ulicy Augenų (dawna Makowa) Nr. 5.

— SKUTKI PICIA DENATURATU. W piątek o godzinie 9-tej rano 5 komisariat policji wezwał Pogotowie Ratunkowe na Plac Napoleona, do leżącego z silnymi objawami zatrucia 60-cio letniego Mikołaja Tytusa (zamieszkałego przy ul. Kościuszki Nr. 12 m. 15).

Lekarz Pogotowia stwierdził, że wyżej wspomniany Mikołaj Tytus jest skończonym alkoholikiem, a obecny stan zatrucia należy przypisać napiciu się denaturatu.

Udzielono mu pierwszej pomocy i przewieziono na ul. Kościuszki, gdzie oddano opiece litościwych sąsiadów, ponieważ znajduje się on w opłakanych warunkach materialnych, które pogarsza jeszcze jego ciągłe niezaspokojone pragnienie.

Dawniej Mikołaj Tytus był wziętym i cenionym złotnikiem. specjalnością jego były naczynia kościelne. Straszny nałóg, którego on stał się ofiarą—stacza go coraz niżej po drabinie społecznej. Ten jaskrawy przykład, powinien znaleźć zrozumienie u wszystkich tych, którzy nie przestrzegają ani wyboru, ani normy w piciu.

— PROTOKUŁY. We środę policja spisała za nieprzestrzeganie prawideł ruchu — 7 protokułów. Za opilstwo — 2, tyleż za spekulację, oraz 7 protokułów za podnoszenie cen. (k)

— ZA AWANTUROWANIE SIĘ W LOKALU. Za awanturowanie się w restauracji „Gintaras" przy ul. Wileńskiej w dniu 15-go o godz. 20-ej, musiano zatrzymać dobrze podpitych J. L. i A. T., których odprowadzono do pierwszego komisariatu w celu spisania protokułu i przetrzymania aż do chwili wytrzeźwienia. (K)

LIZBONA. Po senacie amerykańskim, domagają się też teraz wpływowe sfery Izby reprezentantów tajnego posiedzenia, na którym ma być omówiony materiał przywieziony przez pięciu senatorów, którzy powrócili ze swej podróży na teatry wojny.

Posłowie żądają przede wszystkim wyjaśnienia w sprawie brytyjskich świadczeń wzajemnych w zakresie systemu dzierżaw i pożyczek. Sprawą tajnych posiedzeń senatu jest także wniosek senatora Ellendera, który żąda utworzenia komisji śledczej, której zadaniem byłaby rewizja systemu dzierżaw i pożyczek i „wzajemnych świadczeń" zwłaszcza ze strony Anglii i Związku Sowieckiego.

SZTOKHOLM. DNB. Ostatnia depesza iskrowa wojsk brytyjskich no wyspie Coo, otrzymana w kwaterze głównej generała Maitlanda Wilsona brzmiała: „Nie oczekujcie, byście jeszcze coś od nas usłyszeli, siły nasze są u kresu wyczerpania."

OFIARY

Zamiast kwiatów w dniu Imienin p. Dr. Jadwigi P. na polskie biedne dzieci ofiarowuje W. J. K. — 50 RM.

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Alberta Pieślaka 251.90 RM. na biedne polskie dzieci składają

Koledzy

Skóra z morza

(J. D.) Jak wiadomo można już od pewnego czasu przerabiać skórę ryb morskich na specjalną skórę, która dobrze wytrzymała próbę i znajduje zastosowanie we wszelkich możliwych kierunkach. Ten nowy dział rozwoju gospodarki krajowej pochodzi jeszcze z czasów przed wojną. Wynika stąd, że nie chodzi tutaj wcale o jakąś namiastkę wojenną, którąby mogła usunąć takie czy inne braki.

Rzeczywiście zalety i możliwości zastosowania wspomnianej skóry rybiej są tak duże, że artykuł ten nadzwyczaj szybko wszedł w użycie, a w międzyczasie wcisnął się także w dziedziny, o których początkowo nawet nie myślano. Pierwotna myśl bowiem była ta, by delikatną, mocną skórę pewnych ryb i jej przeważnie bardzo piękny deseń i strukturę zastosować do przedmiotów modnych i artystycznych, a więc głównie do ozdobnych torebek damskich, obramowań pasów i tym podobnych celów, które nie było bezwarunkowo „życiowo ważne."

Zebrane przy tej sposobności praktyczne doświadczenia były jednakowoż tak niespodziewane i tak wielostronne, że wkrótce zaczęto skórę rybią stosować również do artykułów, które wymagały dużej wytrzymałości materiału, jak np. rękawiczki, paski damskie, pokrowce na parasole i t. p. W tym celu trzeba było rozwinąć nowe drogi i metody garbowania, farbowania i ogólnego preparowania skóry rybiej. Udało się tego dokonać w nadzwyczaj krótkim czasie, a mianowicie głównie dzięki niemieckiemu przemysłowi skóry rybiej, który to przemysł od samego początku przodował na tym polu.

Główna dziedzina w której w ten sposób zastosowanie znalazła skóra rybia, to produkcja obuwia damskiego i dziecinnego. Podczas gdy początkowo próby w tym kierunku rozbijały się o sztywność i trudności obróbki skóry rybiej, w międzyczasie udało się przez specjalne zabiegi uczynić tę skórę tak miękką i podatną, że wspomniane „trzewiki rybie" odpowiadają najwyższym wymaganiom, a laicy nie mogą ich odróżnić od najdelikatniejszych wyrobów ze skóry cielęcej i koziej. Lecz również na cięższe trzewiki skórzane, które muszą być znacznie wytrzymalsze, znaleziono wkrótce dobry materiał w grubej i wytrzymałej skórze dorsza, którego skóra po odpowiednim spreparowaniu nie ustępuje pod względem jakości i względu najlepszej skórze wołowej.

Skoro już raz zwycięzko wkroczono na tę z wielu próbami i niepowodzeniami połączoną drogą wytwarzania skór wytrzymałych, krok tylko pozostawał od tego, by zaryzykować wytwarzanie najbardziej pożądanej części obuwia, mianowicie podeszew. Do tego potrzeba oczywiście znowu innej, a mianowicie specjalnie grubej i silnej skóry rybiej. Skóry takiej dostarcza rekin. Przeprowadzone w tym kierunku próby praktyczne i to w specjalnie niesprzyjających warunkach — mianowicie przy użyciu tej skóry podczas surowej zimy norweskiej! — wykazały tak obiecujące rezultaty, że zdaje się usprawiedliwione są nadzieje osiągnięcia i na tym polu dobrych i trwałych sukcesów.

Nie potrzeba wiele rozwodzić się na tym, jakie to miałoby znaczenie, zwłaszcza dla krajów prowadzących wojnę, które odcięte są od importu skór surowych z za oceanu a przecież dla swoich milionowych wojsk potrzebują jak nigdy dawniej masy najlepszej skóry podeszwowej. W czasie wojny naturalnie warunki, są takie, że tylko ograniczoną liczbę odpowiednich skór rybich można uzyskać, dopóki rybołóstwo morskie musi być ograniczone wskutek zarządzeń wojennych. Wskutek tego dotychczas można tylko małą część wielkiego zapotrzebowania na trzewiki damskie i dziecinne produkować ze skóry rybiej a jeszcze trudniejsze jest oczywiście zdobycie skór większych ryb, jak np. wymienionego rekina. Lecz przeszkody te szybko znikną, skoro znowu powrócą stosunki pokojowe.

Wówczas skóra rybia znajdzie jeszcze inne możliwości zastosowania, nad czym dzisiaj czyni się jedynie próby. I tak np. zastosowanie skóry rekina do pasów transmisyjnych, z czym doskonałe doświadczenia uczyniono w niemieckich fabrykach. Wszystkie te, praktycznie osiągnięte sukcesy dają gwarancję, że nie mamy tutaj do czynienia z jakimś „zjawiskiem wojennym" lecz z nowymi zdobyczami technicznymi, które również w normalnych czasach zachowują swą pełną wartość.

KINA

Wehrmachtkino II Vilniaus (Wileńska) 58
„Powierzam Ci moją żonę"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„Casanova się żeni"
Od poniedziałku premiera: „Tygrys z Esznapuru".

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
„SERDECZNA RADOŚĆ— SERDECZNY BÓL"
Od jutra: „Lato, Słońce, Erika".

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 5-62
„Andaluzyjskie Noce"
Od jutra premiera: „Noc Sylwestrowa".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
„Jego najlepszy przyjaciel"
Od poniedziałku: „Królewski Walc".

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„Wielka Miłość"
Od wtorku: „Andaluzyjskie Noce".

Specjalna pracownia maszyn do szycia
B. Wojniłowicza
Vokiečių (Niemiecka) 7-1
naprawia maszyny do szycia wszelkich typów i konstrukcji. Kupuje używane maszyny, ich części i nogi „Singerowskie".

Sadźcie Sady!
Gwarantowanymi mrozoodpornymi drzewkami i odowli Szkółek Daniłowo szczepionymi na syberyjskich dzikach. p. Sużany k/Podbrodzia Taurecińskí i Wilno, Kalwaryjska 148
Unikajcie fałszowania!

ZAMIENIĘ na znaczki pocztowe do kolekcji albo na opał rower męski w dobrym stanie, fortepian firmy Ditrichs, dwa łóżka sprężynowe z morskiej trawy. Tamże kupię zbiory znaczków do kolekcji. Jasinskio (Jasinskiego) 16—3.

UWAGA! PORADY BEZPŁATNIE. Na wszelkie swędzące schorzenia skórne, świerzb (krosta), rodlice, piegi, i t. p. maście i płyny lecznicze otrzymać możesz. Išganytojo (d. Miłosierna) Nr 6 m. 8 z Bakszty w dół do Zarzecznej. W godz. od 9—18. Fel. med. Horski.

Zakład fryzjerski „Victoria"
Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 9 poleca „TRWAŁĄ ONDULACJĘ" najlepszymi płynami oraz farbowanie brwi i rzęs. Manicure.
Tamże potrzebny fryzjer męski.

POTRZEBNI
robotnicy(ce) do kopania kartofli w Zatrozu. Opłata kartoflami. Dostawa zarobionych kartofli do Wilna. Robotników przywozi i odwozi do Wilna majątek. Zgłoszenia przyjmuje Ostland t. j. Basanavičius (W. Pohulanka) 24 do p. Krupińskiego, do godziny 4.30.

Nowocześnie zmechanizowane
warsztaty stolarskie
przyjmują zamówienia meblowe. Wykonanie według najnowocześniejszych żurnali.
Šventikų (Gdańska) 6
R. ŁOSKOT

Prywatna chemiczna pralnia
J. BARTOSZEWICZ
Trakų (Trocka) 9
przyjmuje do czyszczenia wszelką garderobę i kapelusze męskie. Wykonanie solidne i terminowe.

ODNAWIAM:
pantofle, torebki, rękawiczki oraz wszelką galanterię.
LAKIERUJĘ:
rowery, wózki dziecinne, maszyny do szycia.
Pracownia. Trakų (Trocka) 15.

CYRK w Wilnie
Pylimo (Zawalna) Rynek Drzewny
Od dnia 13 b. m. zmieniony program
Biorą udział pierwszy raz w Wilnie występujący
AKROBACI POWIETRZNI
Nowe komedie oraz **program całkowicie zmieniony.**
Początek: codzień o 17 i 19 godz. W niedziele: 14.30, 17 i 19 godz.
Kasa czynna: od g. 15 w niedziele od g. 12.

Naprawia
stare kołowroty
oraz poleca nowe
pracownia tokarska
Dominikonų (Dominikańska) 12—23, I piętro.

ANTYKWARIAT
Państw. Wydawn.
Kupuje Książki
Domininkonų (Dominikańska) 4.

Wózki dziecinne
reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, **wąż gumowy** i inne materiały.
Pracownia wózków dziecinnych
Trocka 16—17.

OGŁOSZENIE.
Zarządzeniem Generalnego Komisarza w Kownie—Odd. Treuhandverwaltung — Fabryka Słomki Zapałczanej **„Baltoji Vokė"** w Białej Wace, powiatu wileńskiego, przechodzi w stan likwidacji. Likwidatorem wyznaczony jest niżej podpisany. Wszelkie pretensje do byłej Fabryki Słomki Zapałczanej „BALTOJI VOKĖ" kierować do mnie do dnia 31 października 1943 r.
Likwidator
VYTAUTAS DRUSKIS
Wilno, Aguonų (Makowa) 16—19.

LABORATORIUM Zębów Sztucznych
Przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, **wykonuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania.
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23
drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tilloji (d. Cicha) 4—23.

Firma B. ŻYCH
Trakų (Trocka) Nr 6, tel. 3-97.
KUPUJE
maszynę do pisania,
forniery zagraniczne, gobelinę, trawę morską, sprężyny, okucia meblowe oraz dodatki tapicerskie
Tamże potrzebni stolarze oraz polerowaczki.

Reperację
kaloszy, śniegowców, deszczówek, fachowo wykonuje były pracownik Fabryki Kaloszy „Gentelmen" Schwarz. Žalgirio (d. Chełmska) 28—1, wejście przez zaułek Trimitų (d. z. Trębacki). (6928)

REPERACJE I WSZELKIE NAPRAWY OKULARÓW
Vokiečių (Niemiecka) Nr 5.
S. JARKOWIEC.

Warsztat ślusarski
A. Grochowskiego
„Union"
TRAKŲ (TROCKA) Nr 17
przyjmie natychmiast ślusarza i chłopaka poduczonego. Wynagrodzenie według umowy.

MASZYNY DO SZYCIA
naprawia
ślusarz-mechanik
B. BIELSKI
Warsztat:
Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 1.
KUPUJĘ części od maszyn do szycia.

Niniejszym zawiadamiamy Szanowną Publiczność, że w Teatrze
„ALI - BABA"
nie występujemy.
Bielicka, Ciesielski, Dowmunt, Dzięgielewski, Hermanowicz (kum Sylwester). Koszela, Łagunówna, Martówna, Mirska, Rychter, Szwabowiczówna.

Wznowiono przyjęcie do
Legionu Speer
(automobilowa szkoła w Berlinie).
Przyjmuje się od 18 do 40 lat na pierwszy transport do Berlina
WARUNKI DOBRE.
Zapisy: Wilno, Witoldowa (Zwierzyniec) 12-A od godz. 8—12 i od 14—17 codziennie.

ODNAWIAMY!
Płaszcze skórzane kożuchy, walizki teczki i t. d.
FARBUJEMY! Tkaniny wszelkiego rodzaju
oraz skóry: chromowe, bukatowe, juchtowe, kożuchowe. ZA FARBY DAJEMY GWARANCJĘ.
Plačioji (Szeroka) 7, wejście na ulicę Szeroką z ulicy Zawalnej lub Małe-Stefańskiej. (6 98)

W poniedziałek
dn. 18.X
w Teatrze Miejskim
o godz. 18-ej
odbędzie się
KONCERT
Solistki
Izabeli Blauzdžiunaite — Motiekaitienė
Przy fortepianie Abšlebinaitė.
Dochód przeznacza się na cele **samopomocy.**

Różne

AKORDEON na 120 basów zamienię na ubranie lub opał. Subačiaus (Subocz) Nr. 2, pracownia szewska. (6855)

APARAT fotograficzny „Lustrzanka" Voigtländera, z objektywem Skopar 4,5 jak również buty z cholewami, fason ang. zamienię na opał. Jezuitų g-vė 6—6. (6911).

BUCIKI, sweter i palto na watolinie na chłopca lat 14 oraz duży fikus zamienię na warzywa i opał. Suvalkų (Suwalska) 3—1. (6932).

BUTY narciarskie średni rozmiar zamienię na opał. Dowiedzieć się Totorių (Tatarska) 2/10 m. 7. (6920).

BRODAWKI szpecące usuwam bez bólu od 7 rano do 7 p. p. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

BALIĘ dużą, nową męską jesionkę, 2 szafki nocne, 2 płaszcze gabardinowe, nowy i używany, zamienię na opał. Vivulskio (Wiwulskiego) 16—7, od g.16. (g)

CHIROMANTKA wróży z rąk i kart Dla nieobecnych z pisma i fotografii. W niedzielę przyjmuje od 10—15. Tilto (Mostowa) 25—7. (6970).

CHIROMANTKA-wróżka przyjmuje od godz. 10 do 6 po południu Wilno. Didžioji (Wielka) 15/1 m. 12-a. wejście z zaułka Szwarcowego Nr. 1. w podwórku. (6750).

DAMSKI płaszcz zimowy, granatowy, modnie uszyty, lub futro fokowe w dobrym stanie, na osobę szczupłą, zamienię na futro fokowe lub żakiet wymagające reperacji. Ewentualnie kupię. Palangos (d. Poznańska) 2—5b, wejście z ulicy jak do sklepu, godzina 13—16. (6347).

EL-VA pracownia krawiecka Gedimino (Mickiewicza) 15 m. 3 szyje bieliznę męską, reperuje oraz wykonuje czapki męskie narciarki. (6566)

FORTEPIAN, krótki, krzyżowy zamienię na 25 m. suchego drzewa. Gedimino (d. Mickiewicza) 26—3 od 10—13. (6871)

FOKI damskie używane zamienię na opał. Labdarių (zaul. Dobroczynny) 2A m. 6. (6905).

GARNITUR męski czarny kangarowy w b. dobrym stanie na wysoki wzrost, 1 dużą walizę fibrową nową zamienię na opał. Kražių (Pańska) 7—5. (6955).

KOZĘ młodą rasową wymienię na opał. Zwierzyniec, Liubarto (Grodzka) 2—1. (6893)

KRÓLIKI angory z powodu wyjazdu do nabycia, tamże wełna. Jerozolimka. Mokinos (d. Bojarska) 13—1. (6952)

MAM do zamiany na opał jesionkę ciemną na wzrost niższy. Oglądać można — Krakowska 23—18. (6917).

NATYCHMIAST zamienię głęboki wózek na opał. Konduktorių (Konduktorska) 18—5. (6343)

PŁASZCZ damski zimowy, oraz kożuch kryty suknem zamienię na opał. Tilto (Mostowa) 9—1. (6935)

PŁASZCZ czarny zimowy damski, płaszcz jesienny męski, pelerynę nieprzemakalną, 2 poduszki zamienię na opał. Vytauto (Witoldowa) 5—1. Zwierzyniec. (6813)

PODANIA w sprawach rozwodowych, sądowych i innych. Tłómaczenia. Biuro HPB. Odminių (Garbarska) 1—26, róg Gedimina (Mickiewicza), front, I piętro, (6925).

PIANINO zamienię na nowe futro karakułowe. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Pianino".

PO CHOROBIE wznowiłam przyjęcia szanownych klientów. Chiromantka (głucha). Antakalnio (Antokolska) 18—10. (6905).

ROWER wraz z teczką zostawiony przy budce kolejowej koło Raduńskiego mostu w dniu 13 b. m. o godz. 20.30 proszę zwrócić bez teczki pod adresem Tilto (Mostowa) 11a—1c. (6975).

RĘKAWICZKI zamszowe, damskie jasne zamienię na zamszowe męskie, ciemne. Bonifratru (Bonifraterska) 14—10.

ROWER damski w dobrym stanie, koszulę nocną damską, teczkę skórzaną małą i kapelusz brązowy męski, zamienię na długie spodnie męskie dużego rozmiaru. Zgłaszać się Gedimino (Mickiewicza) 16.a—7. (6348)

RĘKAWICZKĘ pasiastą wełnianą zgubiono. Uczciwego znalazcę prosi się o zwrot do Adm „Gońca".

ROWER męski i buty z cholewami robocze Nr. 28 bardzo dobre — zamienię na kostium wizytowy lub na płaszcz gabardinowy, kołdrę i poduszkę. Darianų ir Gereno (Raduńska) 25—1. Od 8—12.

SZAFA nowoczesna trzydrzwiowa, nocne szafki, stół okrągły i tapczan zamienię na opał. Pylimo (Zawalna) 30—15. (6823).

SPACERÓWKĘ nową zamienię na opał. Gedimino (d. Mickiewicza) 42—6. (6894).

SZAFĘ orzechową zamienię na opał. Tarybos (Senatorska) 17—1. 6817.

SĄ DO NABYCIA drzewka owocowe, agresty, porzeczki, maliny, cebulki narcyzów i tulipanów. Chryzantemy kwitnące. Smoleńska 9. (6837).

TAPCZAN i biurko męskie dwutumbkowe zamienię na ubranie damskie, lub męskie ewentualnie na opał. Kalvarijų (Kalwaryjska) 12—6. Wejście z frontu. (6954)

WALIZKĘ, płaszcz damski, krzesła czeczotkowe, łóżko polowe, poduszkę, drobiazgi zamienię na opał, spodnie. Čiurlionių (Zakretowa) 44—5. Do g. 12 i od 17. (6966).

WRÓŻKA z 30-letnią praktyką przyjmuje od godz. 10 do 6 wieczór oprócz niedzieli. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 12, w podwórku na prawo. (6854).

WYMIENIĘ na drzewo fortepian w b. dobrym stanie firmy „Lilienthal". Obejrzeć codziennie od 9 do 18 — ul. Młynowa 2 m. 42-a. (6862)

ZNALEZIONY kluczyk od angielskiego zamka w okolicy Antokola można odebrać w Adm. „Gońca", okienko ogłoszeń.

ZGUBIONO dnia 14 października 1943 r. na ul. Gedimina w okolicy teatru „Lutnia" pudełeczko rożańcowe ze ślubną obrączką i innymi wartościowymi drobiazgami. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Paupio (Popławska) 21—26 od g. 14—18. (6961)

ZGUBIONY paszport litewski Nr. 25989 na naz. Maleckiego Władysława unieważnia się. (6951).

ZGUBIONO dnia 14.X między godz. 18—19 na odcinku drogi ul. Trocka Nr. 11 do Zawalnej Nr. 16 — cieniutki zamszowy pasek, koloru brązowego bez klamry. Rzecz pamiątkowa. Uprzejmego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem lub postawienie horoskopu przez znanego astrologa. Odnieść pod adresem Jakšto (d. Dąbrowskiego) 3 m. 5. od godz. 12 do 13. (6345)

ZGUBIONE zaświadczenie pracy wydane przez dyrekcję kolei na naz. Drusa Kazimierza Nr. 6668 unieważnia się. (6341).

ZGUBIONY dowód osobisty litewski Nr. 000488 wydany 21.IX. 1941 r. na naz. Leokadii Towcik unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski wydany na imię Józefa Wiełłowicza Nr. 51208 — 3308—P. R. unieważnia się. (6940)

Kupno i Sprzedaż

KUPIĘ dobrą długą kurtkę skórzaną. Leyklos (Ludwisarska) 2—4 Kubazan Zofia. (6812.

KUPIĘ lub zamienię dobry radioaparat, patefon i płytę elektryczną na 2 fajerki. Zgłoszenia do Adm. „G. C." pod Nr. 6776. (6776).

KUPIĘ motor o sile 1 KM. do 3 KM. Darius ir Gireno (Raduńska) 29—3. (6899)

KUPIĘ fotoaparat format 13x18. Pylimo (Zawalna) 41 m. 9/10. Romanauskas od 9 rano do 6 p. p. (

NATYCHMIAST kupimy: oponę bandażową rozmiar 50x21 — 30x4 i oponę rantową z dętką rozmiar 33x5 — 935x135. Zgłoszenia tel. Nr. 160 względnie na Subačiaus (Subocz) 16 Kudikių Namai. (6879)

SPINNING — komplet, lub wędzisko i kołowrotek zosobna kupię. Vilniaus (Wileńska) 25—5. (6875)

Nauka i wychowanie

BARDZO szybką metodą niemiecki i pisanie na maszynie. Gedimino (Mickiewicza) 4-12. Godz.: poniedziałek, środa i piątek 3—9 wiecz. Wtorek, czwartek, sobota 7 rano — 1.30.

LEKCJE obcych języków. „Lingua", Vilniaus (Wileńska) 4—15. (6890)

Lokale

PANNA samotna, prowadząca spokojny tryb życia poszukuje skromnie umeblowanego pokoju tylko w rejonie Zwierzyńca. Opał własny. Oferty do adm. „Gońca" pod „Skromny pokój." (6846)

POKÓJ potrzebny skromnie umeblowany z osobnem wejściem z używalnością kuchni w śródmieściu dla 2 osób, opał własny. Oferty do adm. „Gońca" pod „Bardzo pilne". (6878)

POKÓJ do wynajęcia samotnemu (ej) opłata według umowy. Montvilo (Montwiłłowski z.) 9. (6872)

SAMOTNY, w średnim wieku, poszukuje pokoju z nieskrępującym wejściem, umeblowanego (bodaj minimum). Zgł. do Adm. „Gońca" Nr. 6884. (6864)

SAMOTNA poszukuje pokoju w okolicach ul. Jakuba Jasińskiego, Lubelskiej, Piaskowej Może pomagać w gospodarstwie i pilnować mieszkania. Zgłoszenia ul. Nowogródzka 14—2. w godzinach od 9—12. (6838)

SAMOTNY poszukuje pokoju dobrze umeblowanego z osobnym wejściem z wygodami, opłata według umowy. opał własny. Oferty do adm. „Gońca" pod „Pokój". (6858)

URZĘDNIK poszukuje pokoju umeblowanego. Opał własny. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod Nr. 6857. (6857)

WYNAJMĘ 1 lub 2 pokoje z osobnym wejściem. Savičiaus (Sawicz) 3—2, od godz. 5. (6845)

Praca

POTRZEBNA służąca. Totorių (Tatarska) 6. Aku Werkstatt. (6333).

POTRZEBNA panienka do zwilżania i układania tytoniu. Warunki pracy b. dobre. Labdarių (Zaul. Dobroczynny) 2-a m. 6 (6886)

POTRZEBNE 2 podręczne do pracy krawieckiej oraz służąca. Tilto (d. Mostowa) 16 6. (6847)

TOKARZ potrzebny natychmiast do prywatnych warsztatów mechanicznych. Wilno, Trakų (Trocka) 15. 6814.

Znaczki do zbioru
albumy, literaturę filatelistyczną kupię.
Zgłaszać codziennie
KSIĘGARNIA
Rutskiego
Didžioji (Wielka) Nr. 14.
W niedziele i święta — Kalvarijų (Kalwaryjska) 59—12
godz. 13—17-ta.

NUTY
znaczki do zbiorów
kupuje i sprzedaje
J. Zdanowicz
Vilniaus (Wileńska) № 7.

Kupię
drzewo:
olchę, brzozę, kraizę od 35—50 cm. i pilniki do ostrzenia
pił.
WYTWÓRNIA KŁUMPI
Pilies (Zamkowa) 18—1.

Manicurzystka
potrzebna na stałe. Daję 90% dochodu. Dowiedzieć się Pylimo (Zawalna) Nr. 14.

Lekarze

Dr. med. LEON BUTKIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa i gardła Ordynuje od godz 1 do 3 po poł. Wilno, Jogailos (Jagiellońska) 7—9

DR. FUNDOWICZ STEFAN
Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św Jakuba) 10 — 3 Przyjmuje od 15 do 18.

Lekarz-Dentysta Dr. K. GASPEROWICZ
Przyjmuje od godz 10 — 13 i 16 — 18 Zęby sztuczne. Aušros Vartų (d. Ostrobramska) 25—8

Dr. LUCYNA GROBICKA
choroby wewnętrzne. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych od g. 9—11 i od 4—5 pop. Wilno, Juozapavičiaus (Pióromont) Nr. 11 — 6.

Dr Med. KUDREWICZ ZYGMUNT
Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz 8 — 13 i 15 — 20 Pilies (Zamkowa) 15 m 2

DR. EDMUND KUNCEWICZ
b. asystent Kliniki U S B. Choroby uszu, nosa i gardła Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g 9—10 18 — 16

Dr. T. KUNICKI
choroby wewnętrzne i kobiece (genekologia i akuszeria). Przyjmuje od g. 8—10 i od 1—3, ul. Vilniaus (Wileńska) 6—6.

Dr KAZIMIERZ LEJMAN
b st. asystent Kliniki Dermat U S B. Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od godz 4 do 6.30

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIEŁUBSZYC
Pylimo g. (d. Zawalna) Nr. 22 — 1 Od godz. 15 — 17

DR. R. ORŁOWSKI
choroby przewodu pokarmowego i serca 7—11 rano i 3—7 p. p. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m. 4.

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Choroby skórne, weneryczne kobiece Przyjmuje od 11—13 i od 15—17. Jogailos (Jagiellońska) 14—4.

Dr Med WIKTOR PIESKOW
Choroby nerwowe i wewnętrzne wznowił przyjęcia Uosto (Portowa) m. 2. Ordynuje od 12 — 14 i 16 — 17

Dr. PIWECKI ALEKSANDER
Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Poniedziałki, środy, piątki od 12—3 i 7—8, wtorki, czwartki, soboty od 15—18.

Dr. K. SOKOŁOWSKI
Choroby skórne weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz Vilniaus (Wileńska Nr. 20 m. 14

Gabinet Rentgenowski DR. MED. A. SMIGIELSKA
Pilies (Zamkowa) Nr 8 m 8 Od godz. 9—18.

Dr. W. WOŁODŹKO
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w g. 8 — 11 i 15 — 18. Walstr (Zawalna) 22.

Zęby sztuczne
wykonuję i reperuję oraz kupuję używane.
Skapo (Skopówka) 9—11, od 10—15.

---

†
Marcin Lipnicki
opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 15 października b. r. w wieku lat 75
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Sołtaniskiej 21 m. 6 na cmentarz parafialny kościoła Niepokalanego Poczęcia N. M. P. na Sołtaniszkach odbędzie się w niedzielę dnia 17 b. m. o godz 15 (3 popoł.). O czym powiadamiają Krewnych i Przyjaciół (6934)
Żona, Synowie i Synowa.

---

†
Maria z Chmielewskich
Biskupowa
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu dn. 15.X b.r.
Pochowana została na cmentarzu Wojskowym dnia 16.X b. r.
Nabożeństwo Żałobne odbędzie się dnia 19.X 1943 r. w kościele Ostrobramskim o godz. 10. O czym powiadamiają (7009)
Syn, Rodzina i Przyjaciele.

ś. † p.
Felusia Wojtkiewiczówna
zasnęła w Panu dnia 15 X b. r w wieku lat 5.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Nowo-Subocz 14—2 na cmentarz po-Bernardyński nastąpi w niedzielę 17 X o godz. 16 tej. O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim żalu
Rodzice

ś. † p.
Wiktoria z Polkowskich GIEDZIUNOWA
po długich i ciężkich cierpieniach zmarła w Nowym Dworze.
Pogrzeb dn. 16 b. m. Nabożeństwo Żałobne odbędzie się dnia 19 b. m. o godz. 7 rano w kościele św. Katarzyny w Wilnie. O czym zawiadamiają (6933) Krewni i Przyjaciele

---

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznego zgonu
ś. † p.
Wincentego NANOJA
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w N.-Wilejce w kościele św. Kazimierza o godz. 9 rano w dniu 19.X 1943 r., na które życzliwych pamięci Zmarłego zaprasza
6930) ŻONA.

W dniu urodzin
ś. † p.
WITOLDA BEKISZA
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jego duszy w kościele N. Serca Jezusowego dn. 19.X 1943 r. o godz. 8 rano. O czym powiadamia życzliwych pamięci Zmarłego
(6985) Rodzina.

W 7 dniu od pogrzebu
ś. † p.
Marii Michierowej
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy dnia 18.X 1943 r. o godz. 7-ej rano w kościele po-Bernardyńskim. O czym zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku (6955)
Mąż, Syn, Synowe i Wnuki.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEROWA przyjmuję porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 12 — 6.

St. JUREWICZOWA Zastrzyki, bańki, porody, porady bezpłatnie. Sakalų (Sokola) 18—5. (Zwierzyniec)

J. KORCHOWA Olandų (d. Holenderska) Nr. 4 — 1.

MARIA ŁAKNEROWA przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasińskio (d. Jasińskiego) 7 — 5.

W. ŚMIAŁOWSKA Pilies (d. Zamkowa) 28 — 6.

ZANKOWICZ OSTRYŃSKA z długoletnią praktyką. Sopeno (Szopena) 3—58. (6970)

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 50 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Ausżra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".